

Wychodzi co tydzień o godzinie 3. po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi:  
w miastach i w okolicy Lwowa 4 złr. 50 cent.  
w miejscach oddalonych 5 złr. 50 cent.  
Z przesyłką pocztową 3 złr. 50 cent.  
Miesięczna 1 złr. 50 cent.  
Trzymiesięczna 4 złr. 50 cent.  
Półroczna 9 złr. 50 cent.  
Roczna 18 złr. 50 cent.

Numer pojedynczy kosztuje 10 cent.

# GAZETA NARODOWA

Przedpłata i ogłoszenia przyjmujemy w Lwowie biuro administracji „Gazety Narodowej” ulica Kopernika 1. 5. Ogłoszenia w Paryżu przyjmujemy w „Gazety Narodowej” ulica Kopernika 1. 5. Ogłoszenia w Paryżu przyjmujemy w „Gazety Narodowej” ulica Kopernika 1. 5. Ogłoszenia w Paryżu przyjmujemy w „Gazety Narodowej” ulica Kopernika 1. 5.

L W O W a. 10 listopada

(Zaproszenie na uroczystość otwarcia nowego teatru narodowego. — Kolej Północna. — Autentyzm opłać podróży generała gubernatora Hurki po królestwie Polskim. — Wizyty i rewizje monarsze.)

Otrzymałmy następującą, po polsku napisaną odezwę do ogłoszenia:

Do Braci Słowian!  
Raz już cieszył się Naród czeski, że zastępów swych braci słowiańskich, jakoteż jemu przyjaźnych z innych narodów, jako świadków i uczestników uroczystego otwarcia Teatru Narodowego przywita.

Dwa lata temu, jak los srogi piękne nasze nadzieje pograżył w niezmiernym żalu. Jednakże Naród czeski, w mnogich cierpieniach doświadczony i w wszelkiej walce zaprawiony, wobec tak strasznej klęski nie upadł w swem postanowieniu; zniszczył pożar wspaniałe dzieło kilkoletniej pracy, nie zniszczył jednak szlachetnych usiłowań i ofiarności ludu czeskiego. Świetniej, niż przedtem, wznosi się dziś przed nami budowa Teatru Narodowego.

Dnia 18. listopada zostanie ta Świątynia Muzyki oddana sztuce słowiańskiej. Będzie ona trwałym pomnikiem w przyszłe wieki naszego odrodzenia i wymownym świadkiem naszego postępu, wykształcenia, i siły ducha czeskiego.

Do Was wszystkich Bracia zwracamy się teraz, którzyście przez cały czas szczerze udział w naszym dążeniu mieli i nas swą pomocą jakkolwiek przy tem dziele wspierali, byście przyszli święcić z nami otwarcie Teatru Narodowego, chwilę tak doniosłą w naszym życiu, tem samem, byście się przychylni do podniesienia świetności tej uroczystości i nam nowy dowód braterskiej przyjaźni złożyli.

Przyjdźcie więc wszyscy cieszyć się wspólnie, których pokrewieństwo i duchowy stosunek z nami wiąże, przyjdźcie wszyscy, którzy jesteście dziećmi Słowiańszczyzny. Kto z Was naszem wezwaniu na uroczystość zadość uczyni, niech nas raczy wprzód uwzględnić, byśmy Go mogli podczas dni naszej radości gościnie przyjąć i miejsca podołać nas zatrzymać.

Wydział Towarzystwa odbudowania Teatru Narodowego w Pradze.  
Praga dnia 8. listopada 1883.

„I ty Brutusie przeciwko mnie!” — tak może słusznie zawołać zarząd kolei Północnej cesarza Ferdynanda, bo nawet Bank austro-węgierski opuścił go — Bank austro-węgierski, którego stosunki ściśle z grupą rothszildowską są powszechnie znane! Organ oficjalny Banku austro-węgierskiego *Der Tresor* umieszcza w najnowszym numerze artykuł, w którym bardzo stanowczo oświadcza się przeciwko przedłużeniu przywileju kolei Północnej, a za objęciem tej kolei żelaznej w administrację państwa. O przywileju kolei Północnej, którego pięćdziesięciolecie właśnie zbliża się ku końcowi, wyraża się *Der Tresor*, iż jest to akt, zredagowany w sposób „beprzekładnie naiwny, świadczący o niesłychanej nieznajomości istoty kolejnictwa.” *Tresor* przechodzi następnie krytycznie jeden po drugim argumenty, przytaczane za przedłużeniem przywileju, i wykazuje zupełną ich nicotę, a w końcu apeluje do Rady państwa, ażeby ona spełniła obowiązek swój, i formalną uchwałą ażeby uczyniła wprost niemożliwem odnowienie przywileju kolei Północnej.

Wiener *Landw. Ztg.* umieściła już w sierpniu uwagi godny artykuł o kolei Północnej cesarza Ferdynanda, w której cała bezsumienność administracji tego przedsiębiorstwa wykazana jest cyframi. Cyfry te nie są obecnie bynajmniej przedawnione, dlatego przytoczymy z nich niektóre.

I tak np. w sprawie transportów węgla kamiennego kolej Północna nabyła na własność

olbrzymie kopalnie w okolicy Ostrawy na Morawie (a w sąsiedztwie ma kopalnie Rothschild) i tak się obwarowała taryfami i kartalami, że Wiedeń nie może absolutnie innego węgla używać jak tylko ostrawskiego, naturalnie po cenach, jakie podoba się ustanowić kolei Północnej. — Wiener *Landw. Ztg.* przytacza o tym przedmiocie ciekawą szczegółową i tak np. transport na 50 kilometrów pewnej ilości węgla kamiennego, który na austr. kolei Państwowej kosztuje 1000 zlr., na kolei Północnej wyniesie 1.630 zlr.; ilość, której przewóz na węgierskich kolejkach kosztuje 1.000 zlr., na kolei Północnej wyniosłaby na 1.800 zlr., zaś ilość, której przewóz wyniosłaby na kolejkach niemieckich 1.000 marek, na kolei Północnej kosztowałaby 2.250 marek!

Ala muięjsza o transporta węgla. Dla nas jest to obojętne. Ważne dla Galicji są taryfy kolei Północnej odnoszące się do przewozu płodów rolniczych. Otóż wedle *W. Landw. Ztg.* różnice przy transporcie płodów rolniczych na 50, 100, 200 i 300 kilometrów koleją Północną w porównaniu z kosztami przewozu takich samych ilości i na tej samej przestrzeni, gdzieindziej są następujące:

a) w porównaniu z taryfami austr. kolei państwowych drożej o 50, 23, 15, 18 proc.;  
b) w porównaniu z niemieckimi kolejami o 85, 50, 33, 27 proc.

Za kartofle, buraki, nawozy i t. p. artykuły rolnicze:

a) w porównaniu z taryfami austr. kolei państwowych drożej o 23, 38, 55, 60 proc.;  
b) w porównaniu z niemieckimi kolejami drożej o 100, 80, 65, 47 proc.

Fracht za towary mleczne jest na kolei Północnej w porównaniu z austr. kolejami państwowymi o 75 proc. droższy.  
Gdy w r. 1880 kolej Półn. ustanowiła specjalną taryfę „głódową” (Nothstandstarife) dla dowozu zboża w okolice dotknięte nieurodzajem, to nawet i ta wyjątkowa taryfa, tymczasem obwarowana kartalami, zawsze jeszcze wypadła przy transporcie na 300 kilometrów na każdy 100 kilogr. o 19. centa drożej, niż przy zwykłej taryfie kosztowałoby to na najdroższej z niemieckich kolei!

Jeżeli wywóz zboża z Galicji (szczególniej pszenicy) do Szwajcarii i południowych Niemiec ustał w ostatnich czasach, to w znacznej części można to przypisać dzierżawie kolei Północnej.

Mlewo, które stanowi również jeden z ważniejszych artykułów wywozowych galicyjskich, jest niemniej ciężko opodatkowane przez kolej Północną. Transport 10.000 kilogr. maki na 125 kilometrów kosztuje na kolei Północnej 54 centów od centnara metrycznego, to samo na kolei Państwowej wynosi 45. centa, na węgierskich kolejkach 42. centa, na niemieckich kolejkach 39. centa!

Bardzo to wymowne cyfry.  
Koło polskie w Radzie państwa wysłuchiwałoby znakomitą przysługę nietylko własnemu krajowi, ale całej północnej części monarchii i Wiedniowi, gdyby poważny swój głos rzuciło w Radzie państwa — nie dając ułudzić się innym przeciwko zabiegom Rothschildów o odnowienie przywileju kolei Północnej.

N. *Presse* otrzymała od pewnego b. oficera serbskiego następujące uwagi, ilustrujące obecne wypadki:

„Obwód zajczarski, który w r. 1873 przez Turków był zajęty, graniczy z Bułgarią, i zamieszkały jest przeważnie przez Rumunów; tylko w Wielkim Izworze i w Kobicy mieszkają Bułgarzy, osiedli tam od lat 160. Serbów spotyka się tylko w mieście obwodem Bejarcze i w kilku miasteczkach, a to dlatego, ponieważ Rumuni oddają się przeważnie rolnictwu i hodowli bydła. Burzycielami pokoju są więc Rumuni, a nie Serbowie. Takzwana „Krajina”, składająca się z okręgów Negotina, Zajczaru i Knażewacu, jest serbskim Sybiem dla tych urzędników i nauczycieli, którzy popełnili straszną zbrodnię, że ośmielili się mieć własną o-

pinię w sprawach politycznych. „Krajina” jest kolonią karną dla tych urzędników, których na podstawie §. 76. ustawy o urzędnikach nie można oddać na 15-dniowe wypowiedzenie. Terytorjum Krajny jest górzyste, poprzerywane nieprzebytymi lasami, w których ukrywa się mnóstwo podejrzanej hołoty. Mieszkańcy tego okręgu stoja na bardzo niskim, w wieku XIX ponizającym stopniu rozwoju myślowego. Serbski Rumun mówi sam o sobie, że przychodził zwierzęciem na świat, i jako zwierzę świat ten opuszcza. Nie chce nie wiedzieć o oświeceniu, tembardziej, że ofiarują mu je w obym, serbskim języku. Im silniej go uciskają i chcą wynarodowić, tem większą pała nienawiścią do wszystkich, co serbskie. Ale Rumuni sami nie byłoby stawiali rozporządzeniem rządowym oporu, gdyby nie pokierowali nimi przeciwnicy obecnego systemu rządowego. Znanym jest faktem, że najcięższe wrogowie łączą się czasem ze sobą, aby uderzyć na wspólnego nieprzyjaciela. Przeniesieni za karę do Krajny urzędnicy, należący przeważnie do stronnictwa radykalnego, bez przeszkazy przedstawiają Rumunom ucisk rządu, i malują im przyszłość w najczarniejszych kolorach. W takich okolicznościach nie ma się czemu dziwić, że Rumuni, rzeczywiście uciskani, pogardzani i niewykształceni do broni chwyli, aby swoich rzekomych praw bronić. Zaprowadzenie katastrofy była ubiegłej zimy w tych okolicach wywołała także zaburzenia. Ze krew została przelana, wina tego spada głównie na ówczesnego ministra policji, Garaszana, który zamiast uspokajające działać na ludność, wyzwał przeciw niej tłumy bandarnów, a ci, zamiast zaprowadzić spokój, dopuszczali się wszelkiego rodzaju swawoli i wybryków przeciw bezpieczeństwu mięgi i życia, i w ten sposób do ognia oliwy dolewali. W kazamatach Belgradu i Niszu siedzi wielu z nich za zbrodnie popełnione. Skoro teraz przyszło do odbierania broni milicji, owożycia wskazują na poprzednie wypadki, i rozszerzają między ludem wieść, że dlatego milicji broni odbierają, aby mógł bezkarnie robić nadużycia. Nie przedstawiono ludności, że zniszczenie milicji jest następstwem uchwalonej w roku gazym reorganizacji wojskowej, i tak ciemny lud chwycił za broni. A jeżeli powstanie w zarodku sformułowane zostanie, to powstać długo będą się mogli trzymać, teren bowiem nastrocza wiele kryjówek. W każdym razie Serbia jest w przededniu wielkich zmian i przewrotów.”

Podróż generała gubernatora Hurki po królestwie Polskim opisał już nasz korespondent warszawski i przedmiotowi temu moglibyśmy już dać pokój. Niestety, przekonałmy się, że korespondent nasz przedstawił rzecz stroniście. Nie wspominał on nie ani „o postępie wychowania narodowego” t. j. moskiewskiego w kraju Nadwiślańskim, ani o radości, z jaką spieszyła ludność miejscowa na powitanie Jego Ekscelencji moskiewskim zwyczajem: chlebem i solą. Wyznajemy ze skrucha, że informacja nasza była nietylko niedokładna, ale nawet błędna. A że postanowiliśmy stosować się ściśle do uchwały Zjazdu literackiego, polecającej unikanie „fałszywego” przedstawienia stanu rzeczy w Ziemiach polskich pod zaborem moskiewskim, podajemy dzisiaj urzędowy komunikat, wyjęty z *Dziennika Warszawskiego*, jako jedynie i wyłącznie autentyczny. Osnowa jego taka:

Generał-gubernator warszawski, generał-adjudant Hurko, d. 10. (22.) z m. raczył przybyć z gubernii siedleckiej do lubelskiej, i od stacji Łowczy, w powiecie chełmskim, przejechał przez osady Sawin, Pawłów i Rejowice do miasta Krasnostawu i Zamościa. Następnie przez Szczepieszyn, Biłgoraj, Janów i Kraśnik do Lublina, z Lublina zaś koleją Nadwiślańską do Nowo-Aleksandrji (Puław), zjadł d. 12. (24.) zm. wrócił do Warszawy. Po drodze wszędzie z radością spieszyła ludność miejscowa na spotkanie głównego naczelnika i witająca jego eks. moskiewskim zwyczajem: chlebem i solą. W miejscach, gdzie się zatrzymywał, jego ekscelencja raczył przyjmować rekomendujących się urzędników wszelkich dyktasterji miejscowego za-

razu, i zwiadał instytucje cywilne i wojskowe. Jego ekscelencja raczył też zwiadać wszystkie leżące po drodze cerkwie prawosławne, w których parochowie w krótkich, lecz głęboko odczułych wyrazach wykazywali doniosłe znaczenie tych odwiedzin, i witali w głównym naczelniku kraju sławnego wodza zwycięskiej armii moskiewskiej, i niewzruszonego kierownika w interesie ustalenia sprawy moskiewskiej w tutejszym kraju.

Wielu parochów Jego Ekscelencja zaszczylił swymi odwiedzinami. Szczególną uwagę zwracał p. generał-gubernator na stan zakładów naukowych, szczególnie zaś szkół elementarnych wiejskich, przy których zwiadał przekonywał się o postępie wychowania narodowego.

W Nowej Aleksandrji (Puławach) główny naczelnik kraju zwiadał instytut gospodarstwa leśnego podczas lekcji, a następnie oglądał gabinet ze środkami naukowymi. Przez cały czas podróży towarzyszyli głównemu naczelnikowi kraju kurator okręgu naukowego warszawskiego tajny radca Apuchtin, zarządzający kancelarją generał-gubernatora rzeczywisty radca stanu Kornilow, oraz naczelnik dyrekcji naukowej chełmskiej, rzeczywisty radca stanu Rukowski.

Włoski organ półrządowy *Stampa* zapewnia, że cesarstwo austriackie wraz z cesarstwem pruskim na przyszłą wiosnę złoży wizytę królestwu włoskim w Turynie, gdzie się odbędzie właśnie wówczas wystawa krajowa. Jeżeli się sprawdzi ta wiadomość, byłaby arcyważnym przyczynkiem do zachodów obecnego króla jak najściślej spojenia ligi środkowo-europejskiej. Co do cesarstwa austriackiego jest to rewizyta, która byłaby już dawno oddana, gdyby nie natarczywe domaganie się narodu włoskiego, aby, skoro wizyta włoska odbyła się w stolicy państwa, we Wiedniu, tak samo i rewizyta w samym Rzymie oddano. Na to jednak nie pozwalała cześć, jaką dwór austriacki otacza Stolicę apostołską — i tak lata upływały, a rewizyta nie była oddana.

Tymczasem najzapalczywsze włoskie żywioły antypapiaszkę zeszły z pola, zwłaszcza że był i ów wrogiemu dynastji Sabaudzkiej, i we Włoszech, nietylko za wpływem Bismarcka, utrwalono się przekonanie o potrzebie ligi dla Włoch, więc sfery decydujące mogły przystać na odbycie rewizyty austriackiej poza Rzymem — z drugiej zaś strony rewizyta będzie tak uroczystą, jak nigdy i nigdzie dotąd, bo cesarstwo warszawskie mają i cesarzewiczkę.

W tej chwili wrócił cesarzewiczkę austriacką z Berlina — i przebieg tej wizyty był wypadkiem fenomenalnym. Było to pierwsze w dziejach serdeczne spotkanie się między Habsburgami a Hohenzollernami. Długie wieki, w których całą swoją przewrotność, bezwzględność i wytrwałość wytykali Hohenzollerni wszelkimi sposobami ku podkopaniu majestatu i powagi i posiadłości Habsburgów a wywyżczeniu siebie — jakoby zupełnie zdmuchnięte zostały z kart dziejów i z kamiennych serc krzyżach. Prastary cesarz niemiecki najwzruszającymi objawami kurtoazji otaczał arcyksiężnę Stefanię, najstarszą syn następcy tronu z niemiejskim wyłączeniem był dla arcyks. Rudolfa; wojskowość pruska oddawała monarsze honory arcyks. Rudolfovi — a co najszczęśliwiej, Berlin z entuzjazmem witał cesarzewiczkę austriacką. Wszystko to pomimo, że cesarzewiczkę przybyli tylko na zaproszenie księżstwa Wilhelma, który już poprzód był we Wiedniu. W tymże czasie, nie bez u myśli austriacki minister spraw zagranicznych powiedział w delegacjach wspólnych owe pamiętne, groźne dla Moskwy wyrazy o potęgę sojuszu austro-niemieckiego.

Poprzedzony był ten fakt wieloma innemi ze strony pruskiej, dawniej nigdy niebywałemi. Władcy państwa najszlachetniejszych, najdumniejszych i najpopularniejszych pułków pruskich, które dawniej bywało wyłącznie dynastom carskim nadawane, przeszło na członków domu Habsburgów — co w Berlinie znaczy niemal zupełny rozstrzał z Petersburgiem.

Ze cesarzowa niemiecka nie przybyła na

czas odwiedzin cesarzewiczkę austriacką do Berlina, to rzecz naturalna — okaleczona, chorowita nie opuszcza okolic Renu. Bardziej uderzyło, że następcę tronu niemiecki nie przybył. Ale też w ogóle dziwne kraja gadki o stosunkach cesarzewiczkę niemieckiego nawet do ojca a zwłaszcza do Bismarcka.

Niemniej niewytłomaczonym dotąd jest usuniecie się w k. Włodzimierza, najstarszego brata cara, od udziału w polowaniach, w których brali udział cesarzewiczkę austriacki. Bawił on pospół z arcyks. Rudolffem jako gość dworu niemieckiego, podczas manewrów na Szląsku pruskim, i tam widocznie okazywał się wręcz niegrzecznym dla niego. Na powitanie arcyksięcia nie przybył na dworzec, tłumacząc się brakiem mandatu austriackiego, w którym powinien był wystąpić jako właściciel pułku austriackiego. I potrzeba było aż osobistego upomnienia od cesarza Wilhelma, w k. Włodzimierz przybył na pożegnanie, ale też przybył właśnie w chwili, gdy pociąg miał ruszyć.

Obecnie, zaproszony wraz z arcyks. Rudolffem na polowanie, przyszedł, ale ma przybyć dopiero dzisiaj, t. j. tuż po wyjeździe arcyksięcia — a tymczasem bawi wraz z resztą braci Aleksy, Sergiuszem i Pawłem u Orleanów we Francji.

W przyszłym tygodniu wyjeżdża niemiecki następca tronu niespodzianie do Hiszpanji w tym celu, aby w zastępstwie swego ojca starszaka rewizytować króla Alfonsa za niedawną wizytę w Berlinie. Powszechnie uważają to za manifestację nietylko grzeczności, ale i wysocę polityczną.

Przysłowie, że snują się ptaki przed burzą, nie da się zastosować do tych krzyżujących się od kilku miesięcy wizyt monarszych i wicemonarszych. Mają one owszem najwybitniejsze piętno pokojowe, i w najusilniejszych zabiegach o pokój kierowane są przez Bismarcka. Wątpliwie, bardzo wątpliwie jeszcze cesarstwo niemieckie nieodwrotnie potrzebuje pokoju, aby się skonsolidować, utrwalił w umysłach narodu i stosunkach międzynarodowych. Jedna walna bitwa przegrana, rozbiłaby w pył nowe cesarstwo i w ogóle zdłaraby koronę nawet pruską z głowy Hohenzollernów, jak ją zdarta Sadowa z głowy Welfów i Nassauów — tu sami Hohenzollerni drogę wskazywali. Ale nawet wygrana, nowym powodem miliardów i ziem wynagrodzona, może z królestwem zniszczyć dobrobyt Niemiec, stojący tylko najmożliwszą pracą, gdyby przyszło półtora miliona najdzielniejszych rąk oderwać na rok i więcej od pługa i fabryki.

Tak stoja rzeczy dzisiaj. Inaczej zapewne stanąłby liga środkowo-europejska, sięgająca po Stambuł, Palermo i Madryt, na razie tylko odporna, tak spotężniona, że zdołałaby napewno szybko piorunem zdruzgotać tych, którzy jej zdaniem są nienajbardziej groźną pokój, i tak ułożył mapę Europy, aby już na zawsze wiedziemy te zeszły z jej widnokręgu, jak dawniej nawalała turcja. Do tego przyjąć musi, inaczej ciągle pogotowie wojenne, pożerające niustannem wynalazkami wojskowemi coraz większe sumy, bez boju pożre i armie i państwa, monarchie i republiki, i odda w ręce proletariatu i komuny.

Cóż odpowiedział austriacki minister wojny onegdaj w budżetowej komisji delegacji przedlitawskiej na zapytania dr. Czerkaskiego jako sprawozdawcy ekstradynarjum wojskowego? Pośuchajmy:

„Kochulwaj (pod względem ulepszeń wojskowych) przedsięwzięcie jedno państwo, muszą, według mego przekonania, robić państwa inne, a to przeważnie już z powodów moralnych, albowiem w każdej armii, wiedzącej, że ma broń pośledniejszą, musiałby się wkręcać upadek ducha.”

Wszelako gdy wynalazkom niema kresu, to jest kres siły podatkowej, i żołnierz, któryby cały swój zarobek oddał musiał na ulepszenia broni itp., nie zdołałby ostatecznie dźwigać tej broni, do ideału wydoskonalonej.

## KARTKA ŻYCIA.

Przez  
WANĘ MŁODNICĄ.

(Ciąg dalszy.)

Hrabia widocznie nie był rozmowny. — Pani Zofia ślicznie dziś wygląda — mówił słodziki pan Paweł, patrząc pilnie w twarz hrabiego.

— Oh przesłiznie! — westchnął panicz.  
— Szkoda tylko, — szeptał śpiewnie tamten — że to osoba, o której przeszłości...

— Co! — rzucił Gustaw gwałtowniej, niżby się po nim można spodziewać.

Pan Paweł badał go uważnie, i odważył się dokończyć — o której przeszłości mówią dwuznacznie. — Błada twarz hrabiego nie wyrażała nic, ciągnął więc dalej. — Jest w jej ogrodzie altana, co ma swą historję. Mąż jej miał...

— Podły pan jesteś — padło powoli z ust hrabiego, który odwrócił się i odszedł do grupy, gdzie dzwignęły głos Zofii dominował.

I dziwna rzecz — słowa hrabiego zrobiły to jedynie wrażenie, że Kiermaszko oglądał się szybko.

— Nikt nie słyszał. Nie obliczyłem się — tego głupca można było skubać — no przepaść — zato inni zostali... — i wyprostował się.

wspaniałą swą postać, uśmiechnięty, pewny siebie, poszedł opowiadać Mani przygody swych podróży na Wschodzie, jak to hrabia Emil do hrabiego Edwarda powiedział — ten Kiermaszko to pierwszy siłacz w Polsce! — Mania z admiracją patrzyła na swój ideał.

Opowiadaniu temu przysłuchiwała się na pozór obojętnie pan Henryk. Czy to wtedy — zapytał, kiedy w Konstancynopolu hr. Edward zginął cała kasa podróżna — kiedy w takim został kopocie, że mu z banku krakowskiego zasilek musiano posyłać? Kilka osób zwróciło uwagę na tę interpelację — ani drgnie nie przebiegło po wspaniałem ciele pana Pawła. — Tak jest, wtedy. Poratowaliśmy go na razie wspólnymi siłami — boć przebiegł nikt w podobną podróż nie jedzie bez znaczniejszego zasobu. Później nadeszły pieniądze z kraju.

Zabawnie się złożyło, że tego dnia właśnie wszyscy proszeni byliśmy na bal do ambasadora francuskiego, a na toaletę hr. Edwarda miliona, trzeba było składkę robić! Na balu bawiliśmy się wybornie, ciągnął dalej zwrócony ku Mani — spotkaliśmy tam nawet rodaka, atachę przy ambasadzie — dziwił mi tylko, że nazwisko to uleciało mi z pamięci, która mię zwykle nie zawodzi — pilniśmy trochę jak to bywa i zapomnieliśmy.

— Pomogę pamięci pańskiej, to Stanisław Lasocki, kolega mój dawny, mówił spokojnie pan Henryk, zwiłając cygaro. Cień jakiś przebiegł po oliwkowej twarzy pana Pawła, pokazał po swoim tobie białe wilcze zęby, ale zupełnie swobodnie odpowiedział: — Tak zdaje się, że to on, zapomnieliśmy nazwisko zupełnie.

— Panno Manieczko, czy możnaż mię-

siwem, czy słodyczami a kropelką madery wy-

pić pani raczy za życzeń moich spełnienie.

— Czy pani wiadome życzenia p. Pawła, zapytał Henryk ironicznie? Panienka zapomniała się powyżej czoła.

— Nie, wcale — jęknęła nieśmiało.

— No to jakże można dawać komu podobną *carte blanche* i pić na spełnienie nieznanych życzeń nieznanego pana? Kiermaszko drgnął, ale zapanował w tej chwili nad sobą, tylko usta mu zbliżały. Przepraszam, jeżeli prośba moja zbyt się pani śmiała wydała. Nie chciałem panią narazić.

— Ależ nie — nie, uspakajają Mania — pan Henryk żartuje tylko, zna mię od dziecka, dlatego daje mi rady.

Pan Henryk wstał, ukłonił się zwykłym sobie wykwintnym szykiem i odszedł.

— Wiesz panie Pawle — mówił nadchodząc Zakrzyński — że żyć nie mogę bez ciebie. Pójdź no pan ze mną, chcemy tu strzelanie do celu urządzić a bez ciebie, to ani kto metę po ludzku odmierzy, ani cel ustawi, ani broń opatrzy.

— Najuniższej przepraszam panią, że odchodzę, ale hrabia despotyczny jest, muszę mu służyć — mówił słodzikiem do Mani, która z widocznym żalem patrzyła za odchodzącym. Zaraz ustawimy cel, może i pani spróbuje szczęścia.

— Dawaj asa panie Pawle i pal pierwszy, wszyscy tu dobrze strzelamy.

Nikt nie miał karty, zrobił węgłem punkt podobny, po chwili padł strzał, i w miejscu gdzie kółko czarne było otwór od kulki.

— Oto strzał! — wołał Zakrzyński — a niech że cię djabli biorą, oto gracz — wołał z uniesieniem — dawaj strzelby, bo aż mię noś, jeżeli chybicie, niech Bóg broni!

Złożył się gracko i na jotę, na włos jeden znowu kulka centrum wyrwała.

— No przecie, ależ mię krew mało nie oblała co to myślicie Zakrzyńskiego zakasować w strzale!

— Ależ strzelamy jak jedną ręką! Zwyczaj się wie, że się sobie mówi i po takim bratnim strzale — śpiewał słodko pan Paweł. Zachwyt Zakrzyńskiego ostygł jednak nagle i wesoło powiedział.

— Wiesz panie Kiermaszko, u mnie to znowu inaczej z tą sprawą. Ja tam po śladnym zwyczajem z nikim za pan-brat nie będę, jeżeli mnie do czego coś od serca nie pociąganie. Wiesz że pana lubię, ale mi dobrze z panem Pawłem, to go nie zmieniamy.

Wszyscy mężczyźni podbiegli do celu. Byli więc sami, nikt tego nie słyszał, a pan Paweł ukłonił się nisko i „jak pan hrabia rozkaże” powiedział słodzikiem.

Przyprawiono doktora.

— No spróbujcie konsyliarzu! — upraszał Zakrzyński.

— Zawsze wolę do czegoś żywego, ale jeżeli chcecie to strzelać!

Cał powyżej centra trafił.

— Także dobrze! — Nie da się! — wołali. — O! co się nie da, to się nie da Ani na kule, ani na języki! — mówił doktor rubasznie, ale w tem mam przed wami pierwszeństwo, że umiem równie dobrze kule wpakować, ale nikt z was tak jak ja wydobyc jej nie umie. — Po-

lecam się w razie potrzeby — mówił śmiejąc się głośno.

— Powiem wam moi panowie, czuję w powietrzu koniec świata! — Pani Zofia gdzieś ani dojrzał! — Czy ogłosi bezkrólewie? — Wszem w obec i każdemu z osobna oznajmiam, że bez pani Zofii to wszystko djabła warte!

— Prawda! prawda! wołali drudzy. Zaprosić panie, i damy koncert popisowy celnego strzelania.

Zofia tymczasem powoli, niepostrzeżenie poszła samotna jedną drogą. — Nareszcie chwila swobody. Stała oparta o drzewo i zamyśliła się głęboko. Czuła potrzebę zebrania myśli. Ta świeża elastyczna natura otrzymała jak by niespodziane uderzenie. — On przyjechał! — Dlaczego Kamila nie przygotowała jej na to? Przyjechał! — człowiek co jej taką krzywdę wyrządził! — zapomnieli, wyjechał, ożenił się. I ona potem wyszła za mąż, ale kochała go zawsze — a dziś? — O! żeby go tylko niewiedzieć! — nigdy! nigdy!

— Czy mogę sobie pochwili, że bodaj jedna myśl panu do mnie była skierowana — zapytał nagle Henryk wychodząc z gęstwin.

— Nie! zawsze jestem szczerą, myślałam o sobie!

— A my tam wszyscy smutni po pani, — nic się nie składa, nie się nie klei, a pani myśli o sobie! — To nieładnie, to się nie godzi! — mówił podając jej ramię i prowadząc w kierunku strzelniczy.



Warszawa d. 7. listopada.

— Szczególną przesyłkę otrzymali państwo K., bawiaci od paru dni w Warszawie i stojący w hotelu „Polskim”. Mianowicie państwo wręczyli im kozy z wierschu okryty, w którym po otwarciu ukazało się oczom obecnych niemowlę dwutygodniowe, pełne męskiej. Obok tego znajdował się list następującej treści: „Wiem, iż państwo jesteście bezdzietni i samotni, smutna więc rozstać się z najdroższą sercu matką lotną, wam ją powierzę, ufaj, iż się nie zawiodę. Dziecko jeszcze nie chrzestne. Zaklinam w imię Boga Najwyższego o przyjęcie dziedziny. Niezszczęśliwa matka.” Poślaniec opowiada, iż posyłał tę wraz z listem wraz



czyła mu na rogu ulic Miodowej i Długiej jakiś doświadczonego pana, czarno ubraną, i za kurs dała mu dwa złote. Państwo K. postanowili przyjąć dziecko i adoptować je natychmiast.

Dr. Alix zauważył, iż marzenia sennie, zdaniem jego, będące wytworami głównie pamięci, ulegają też niekiedy wpływowi woli. Zdarzało się często, iż we śnie widział przed sobą jakieś wielkie niebezpieczeństwo, iż go ktoś chciał bić, i zawsze w dalszym ciągu takiego marzenia śniło mu się, iż nie krył, niekał przed groźbą, słowem, nie uciekał. To ciągłe tchórzostwo, choć się tylko we śnie zdarzało, mocno go gniewało. W przekonaniu, iż son jest odbiciem najgłębszych zjawisk indywidualnych, martwił się, iż jednym z takich zjawisk u niego jest widać tchórzostwo. Postanowił tedy poprawić się z tego i na przyszłość wobec niebezpieczeństwa stawiać śmiało czoło. Jakoś odtąd sny uległy zmianie. Równie często jak dawniej, widzi we śnie wroga, ale już przed nim nie umyka i broni się, niebity mełnie, ale zawsze jednak się broni...

## Wiadomości literackie, naukowe i artystyczne

Nowości literackie. Jako dalszy ciąg ilustrowanego wydawnictwa dzieł Schillera pod redakcją dr. Alberta Złupera wyszły zeszyty drugi, zawierający „Obłąk Walensteina”, arcydzieło pomiędzy przekładami J. N. Kamińskiego, i zeszyty trzeci, zawierający do zeszytu pierwszego, mieści bowiem w sobie resztę baletu, oraz początek lirycznych utworów muzy Schillerowej. Zeszyt ten ozdabia ośm wspaniałych ilustracji.

Dla ciekawych wspomniemy, iż w najnowszym numerze „Kłosa” wyłuszczył dr. Zipser zasady, jakimi się w redakcji wydawnictwa kieruje. Czytamy tam także między innymi, iż nazwiska tłumaczy, w ciągu dzieła dla zewnętrznej jednolitości i bezstronności sądy czytelników niewyodróżnione, w spisie rzeczy dokładnie podane będą.

Nakładem Lesmana i Swięcickiego, młodej, lecz bardzo czynnej firmy kępińskiej w Warszawie, wyszła miniaturowa gramatyka polska („Zarys wykładu mowy polskiej, według wskazówek językoznawstwa porównawczego”). Gramatyka ta ma na celu zapoznanie szerszych kół z zasadami języka ojczystego i dostarczenie im w zajużycy sposób dotyczących danych na podstawie językoznawstwa porównawczego i historycznego rozwoju naszego języka. Odpowiada istotnie zadaniu temu, a zaleca się oryginalnym miniaturowym formatem, ślicznie oprawą książeczką można sować w kieszonkę kamizelkowej i nżywać jej jako vademecum w każdych warunkach.

Również nakładem Lesmana i Swięcickiego wyszedł Korneliusz Nepos, po łacinie, z dwoma tłumaczeniami polskimi, jednym słowem zupełnie odpowiednim do treści języka polskiego, oraz z uwagami Stan. Sobieskiego. Książka ta, zawierająca całego Neposa, w handlu pojawiła się i pojedynczymi zeszytami, zawierającymi po jednym z żywotów bohaterów. Można one, należycie używane (tylko nie nadużywane!) wielce być pomocną przy preparacji, jako ułatwiająca zrozumienie autora.

Karola Darwina „O pochodzeniu człowieka”, przetłumaczył za upoważnieniem autora Ludwik Masłowski. Wydanie drugie, przerobione według najnowszych wydań angielskiego. Tom wstępny. Lwów. Nakład Księgarni Polskiej. 1884 r. Cena 2 złr. 40 ct. Nowe wydanie powyższego dzieła było bardzo pomyślnie, przekład bowiem pierwszego wydania przeszedł pod wielką wagą. Nadto wiadomo, że autor dzieła swoje przed śmiercią przeprawił zupełnie, uzupełniając przytem i rozszerzając, co wszystko w niniejszym wydaniu polskim zostało należycie uwzględnione. Zewnętrzna strona książki przedstawia się bardzo dobrze, papier ładny, druk czysty, drzeworyty odbite dobrze, korekta staranna.

„Żywotów świętych” ks. Piotra Skargi, wyszedł z druku zeszyt 30.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wiedeń d. 8. listop. Na targ dzisiejszy dostarczono 2308 sztuk nierogacizny, 2387 sztuk cieląt, 7319 sztuk owiec. Płacono za nierogaciznę od 27 do 38 zł. za 100 kilo żywej wagi. Za cielętą od 46 do 58 zł., — wyborowe po 42 zł.

Za owce eksportowe od 18 zł. do 26 zł. za parę i po 42 zł. do 50 zł. za 100 kilo mięsa bez podatku.

A. Krzysztowicz & Com.

## Telegramy Gaz. Nar. i ostatnie wiadomości.

Waddington, który powrócił już do Londynu, otrzymał co do rokowań z Chinami bardzo umiarkowane instrukcje. Francja ma żądać tylko delty Czerwonej Rzeki i chce zawrzeć z Chinami traktat handlowy z przystąpieniem Anglii. Wojsko w Tonkinie ma się cieszyć najlepszym zdrowiem.

Wiedeń d. 9. listopada. W dalszym ciągu posiedzenia delegacji przedlitawskiej oświadczył minister spraw zagranicznych, że zdaniem kompetentnych kół belgradzkich niema się czego obawiać, i energiczne zarządzenia rychło położą pożądany kres ruchowi, na każdy sposób nie będącemu bez niebezpieczeństwa. O ile wypadki serbskie oddziaływały na Austro-Węgry, o tem niepodobna powiedzieć na razie coś pewnego. Według dotychczasowych skąpych doniesień autentycznych, ruch jest oporem przeciw przeprowadzeniu instaw i władzy rządu, i dotychczas niema cech narodowej, ani też politycznej. Z powodu, że sąd serbski mianem w posiadaniu dowodów, iż komitety radykalne mają udział w kierownictwie tego ruchu, postanowiono wszystkich członków tych komitetów zrobić nieszkodliwymi.

Następnie wspólny minister skarbu Kallay na czynione zapytania w dwugodzinny wywóz przedstawił stan rzeczy w krajach okkupowanych, powtarzając w ogóle to, co już w delegacji węgierskiej powiedział. Co do nadawania posad publicznych, oświadczył, że obsadzano je wyłącznie urzędnikami z obu dzielnic monarchii, gdyż zdolnych ku temu ludzi niema obecnie w kraju. Na niższych posadach używa się już i teraz krajowców. Administracja bośniacka nie znosi się z rządem tureckim wprost, lecz przez ministra spraw zagranicznych. Stosunki bośniackich organów administracyjnych z władzami tureckimi w pogranicznych prowincjach Turcji, są jak najlepsze. Tożsamo najszerzej się stosunki wojska austriackiego w sandżaku Nowobazarskim z tamtejszymi wojskami tureckimi.

Co do kolonizacji, oświadczył minister, że i on się nią od samego początku gorąco zajmował, i że zrobiona w tym roku próba zupełnie się udała. W porozumieniu z namiestnikiem tyrolskim spowodował on będących bez chleba, wskutek powodzi Tyrolczyków, przenieść się do Bośni pod pewnymi warunkami korzystnymi. Postępowałem w tej sprawie z całą ostrożnością, będą przekonany, że nieudała próba wywarłaby najszkodliwszy wpływ na dalszy rozwój kolonizacji. Szkolnictwo w Bośni zadowalająco postępuje, liczba uczniów się wzmacnia i robią dobre postępy.

Wiedeń d. 10. listopada. Vaterland oświadczył, że szereg artykułów dr. Helferta, które umieścił, są tylko ułożonym w samotności uzębionym szkicem przyszłości, czysto akademicką rozprawą historyczną, niezawierającą ani programu stroniczności Vaterlandu (Hienbacherowskiego) ani też żadnego innego stroniczności. (Br. Helfert żąda między innymi nie delegacji wpolnych, ale formalnego austro-węgierskiego parlamentu wspólnego, a raczej austro-węgiersko-kroackiego, bo żąda też oderwania Kroacji od Węgry; p. r.)

Sofia d. 9. listopada. Według telegramu z Wiednia powstały serbscy w znacznej liczbie uciekli do Bułgarii. Rząd bułgarski rozbija ich i internuje. Kordon wojskowy na granicy serbskiej został wzmożony. Między tymi, którzy uciekli, znajduje się naczelnik radykałów w Zajcarze, Lazarowicz.

Pariz d. 9. listopada. Komisja budżetowa uchwaliła zniżyć preliminarz budżetowy na r. 1884 nie o 60, ale o 100 milionów. — Temps donosi: Na rekonesansie przedsięwziętym w kierunku Beniu, oficerowie japońscy, którzy byli przy ekspedycji jako świadkowie między nieprzyjaciółmi wyróżnili sztabu regularnego wojska chińskiego. Avenir donosi, że na zapytanie Challemeil-Lacour'a odpowiedział Tricou, iż obstaruje swoimi telegramami, podług którego Li-hung-czang potępił postępowanie markiza Tsenga. — Patrie donosi, że ks. Wiktor Napoleon weźmie udział w poufnej zgromadzeniu, na którym przedstawi swoje opinie i zaprzeczy tym, którzy chcieliby postawić go przeciw ojcu. — Financista Armand Heine umarł.

Berlin d. 9. listopada. O godz. 10. wieczór odjechali do Wiednia cesarzewiczostwo austriackie, połączony z nim cesarz i cesarzowa i reszta dynastów. Następcą tronu i księstwem Wilhelmiem odpowiadali cesarzewiczostwo na dworze kolejowy; publiczność zgłaszała im nieskończonymi okrzykami.

Petersburg d. 10. listopada. Generał-major Kaulbars i Sobolew otrzymali komendy brygadjeńskie, tudzież uznania carskie za wykonanie poleceń im szczególnych poruczeń (w Bułgarii).

Pariz d. 10. listopada. Z Oranu (w Algierji) donoszą, że znakomity przewoźca arabski Szarauli został uwięziony pod zarzutem zdrady stanu i uczestnictwa w ostatnim powstaniu na podnóżku prowincji Oranjskiej.

Londyn d. 10. listopada. Na bankiecie u lorda majora, Waddington odpowiadając na toast na cześć reprezentantów zagranicy, oświadczył, że jego misja jest pokojową. — Gladstone, odpowiadając na toast na cześć gabinetu angielskiego, oświadczył, że tenże życzy Francji wszelkiej pomyślności na drodze pokoju i sprawiedliwości. Podniósł wielkie sympatie Anglików dla Francji. Trudności w Madagaskarze zakończono zostały dobrowolną propozycją Francji. Jest nadzieja, że Lesseps porozumie się z angielskimi właścicielami okrętów. Zupelna ewakuacja Egiptu zależy od postępu tamże dzieła angielskiego. Anglia zarządziła cofnięcie części wojsk swoich i opuszczenie Kairu. Anglia podzieliła pragnienie pokoju u mocarstw Europy, które mają sobie za główny cel utrzymanie traktatu berlińskiego. Spodziewano się, że nowe państwa bałkańskie, idąc za tym przykładem, będą się swoją upatrywały tylko w przywiązaniu swoich ludów.

Moskwa d. 10. listopada. „Moskauer Zeitung”, uważa stanowisko Bułgarii nieupodobałom jeżeliby połączono z Rumelią wschodnią stała pod kierownictwem generalnego gubernatora, który ich książę Vogorides jest poddany sułtanu.

## TEATR HR. SKARBKA

pod dyrekcją Jana Dobrzańskiego.

W sobotę dnia 10. listopada 1883:

### Pani Favart

opera komiczna w 3ch aktach pp. Chivot i Durn, przekład A. Urbaniego, — muzyka J. Offenbacha.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Przyjechali d. 10. listopada 1883.

Hotel ORZA: L. ks. Croy z Wiednia. W. Czajkowski z Medwedowic, A. Tamański z Warszawy, S. Augustynowicz z Szepty, J. Kellerman z Kałozugi, Z. Nowosielski z Książ, dr. W. Lisowski z Krakowa.

Hotel LANGA: C. Wilecz z Berna, J. Horschman z Wiednia.

Hotel KRAKOWSKI: A. Dawajski z Podhajec, W. Grabicki z Kossowa, W. Kosakiewicz z Doliny, E. Trauttmann z Nowego Sącza.

Hotel ANGIELSKI: W. Flocki z Nowodwórz, E. Miłkowski z Gorlic, T. Jaworski z Radoz, W. Rogucki z Gorlic, T. Urycki z Wiednia, L. Stasiewicz z Wiednia.

## POCIĄGI KOLEJOWE.

podług zegaru lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa: Z KRAKOWA: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem mieszany, o godz. 7 min. 55 wieczór pociąg lokalny mieszany. Z CZERNIOWIC: o godz. 10 min. — wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po poł. pociąg mieszany. Z PODWOŁOCZYSK: na dworzec główny lwowski o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 8 min. 5 rano i o godzinie 4 min. 16 po południu pociąg mieszany. Z PODWOŁOCZYSK: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po poł. pociąg mieszany.

ZE STANISLAWOWA: na Strz, rano o godz. 8 min. 28 pociąg omnibusowy, o godz. 8 min. 32 pociąg mieszany, o godz. 12 min. 53 po południu pociąg lokalny Stasz rze-Lwów.

Odechodzą z Lwowa: DO KRAKOWA: o godz. 10 min. 50 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mieszany, i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny mieszany. DO CZERNIOWIC: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu, i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany.

DO PODWOŁOCZYSK: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mieszany.

## KURS GIEŁDY WIEDENSKIEJ.

Wiedeń dnia 10. listopada. 1883.

godzina 1. minut 45 po południu. Alpey 64.75 Hg. akcje kr. 277.— Anglo-Austr. 106.50 Unionsbank 107.50 Kolej Kar. Lud. 283.75 Nordbaha 254.50 Kolej Poln. 138.40 Kolej Alfrid. 166.— Kolej węg. 131.80 Kolej węg. 167.50 Węg. Nordost. 147.— Węg. obl. p. sz. 97.— Kolej niemieck. 109.80 Losy tureckie 21.30 Z. rent. węg. 4% 86.62 Bankw. 103.25 Ros. rubel pap. 1.17.— Losy węg. 113.30 Galia. ladema. —.— Marki niemieckie —.— Usposobienie: utrzymało

Wiedeń, dnia 10. listopada godzina 10 min. 30 przed południem Akcje kredyt. 278.— Anglo-austri. 106.95 Kolej Kar. Lud. 284.50 Kolej poln. 138.— Unionsbank 107.95 Napolondor 57 Rossyjsk. banku. 1.17 Usposobienie: ciche

Berlin, dnia 9. listopada godzina 5 minut 40 po południu. Rosyjsk. banku. 197.65 Akcje kredyt. 471.— Lombardy 235.— Galicyjskie 120.50 Kolej rumuń. 197.75 Austr. bank. 169.35

Lwów. Z Izby handlowej, 10. listopada 1883.

### 1. Akcje za sztukę

bez kuponu bieżącego placą żądają Kolej galic. Kar. Lud. 200 zł. m. k. 283 50 286 50 „ lwow.-czern.-galic. 200 zł. w. a. 166 50 163 50 Banku hypot. galic. 200 zł. w. a. 287 50 292 — „ ed. galic. 200 zł. w. a. 250 — 255 —

### 2. Listy zastawne za 100 zł.

bez kuponu bieżącego: Tow. kred. galic. 5 pr. w. a. 98 55 99 55 „ „ 4 „ „ 89 50 90 50 „ „ 5 „ „ 98 55 99 55 „ „ 4 „ „ 86 50 87 50 Banku hyp. galic. 6 „ „ 101 60 102 60 „ „ 5 „ „ 97 60 98 60 „ „ 5 „ „ 100 60 101 60 Listy dłużne g. z. kr. wł. 6 pr. 100 — 101 50 „ „ 5 „ „ 90 — 93 —

3. Listy dłużne za 100 zł.

Ogól. rol. kred. zakł. dla Galicji i Bukowiny 6 pr. los. w 15 lat — — —

### 4. Obligai za 100 zł.

Indemnizacyjne galic. 5 pr. m. k. 98 75 99 75 Kom. zakł. kred. włośc. 6 pr. w. a. 95 — 98 — Pożyczka kraj. z r. 1873 6 pr. w. a. 101 50 102 60

### 5. Losy.

Miasta Krakowa 18 — 20 — Stanisławowa 22 — 24 —

### 6. Monety.

Dukat holenderski 5.64 5.74 Dukat cesarski 5.65 5.75 Napolondor 9.92 9.96 Półimperjal rosyjski 9.83 9.84 Rubel rosyjski srebrny 1.54 1.64 „ papierowy 1.16 1.18 100 marek niemieckich 58.80 59.60 Srebro — — — Kupony w srebrze — — —

## RUCKERA apteka we Lwowie

Specjalności i środki uniwersalne francuskie inne, i tak przesennie jak przez inne firmy ogłaszane.

### Przeciw zaskórny chorobom

zalecany bywa Prittnera apteka ze spidek sosnowych, jako środek przeczyszczający powietrze, przez profesorów i zawodowców dzienniki medyczne. Zapachu lasowego, daje się z łatwością użyć w pokojach dzieciennych i infirmerjach. Nieszkodny środek przeczyszczający przeciw chorobom zakaźnym a przytem działa orzeźwiająco na organa oddechowe. Na tegoroczną międzynarodową wystawie farmaceutycznej w Wiedniu odznaczony srebrnym medalem nagrody.

Goście i reumatyzm. Każdy cierpiący na goście i reumatyzm zrobił to smutne doświadczenie, że w dżdżystej porze cierpienie występuje gwałtownie. Nie będzie zatem od rzeczy zwrócić uwagę cierpiących właśnie w torzejszej porze na preparat, wskutek długoletniego doświadczenia niewtiko chwiliowo uspokaja bole, lecz przy dłuższym nżyciu działa nawet lecząco. Tym preparatem jest przez c. k. dostawę nadwornego i aptekarska obwodowego Franciszka Jana Kwizdę w Kornenburgu wybrałymi płyn gościowy, o którym nieraz na tem miejscu mówiliśmy nie powołując się na liczne świadectwa i pochwały.

Do pana Juliusza Schaumanna, aptekarska powiatowego w Błoczan.

Moja córka cierpiąca od kilku lat na gwałtowne kurcze tożłokowe, lecz pomimo użycia wszelkich środków i pomocy lekarskiej, cierpienia nie ustawały. Udałem się do Szanownego Pana i od czasu, jak moja córka używa sół tożłokową nie powrócił się ani razu ból kurcowy, z którego powodu wyrażam panu moje serdeczne i najżywsze podzięk.

Pfaffenhausen (Dolina Bawaria) 20. grudnia 1883. Z poważaniem REGINA FRISCHMAYER, żona kaniarska.

Do nabycia u właściciela apteki landesratowej w Stokcaru i we wszystkich znanych aptekach Austro-Węgier. — Cena pudełka 76 ct. — Wysyłka najmniejszej 2 pudełek za pobraniem.

## Powróciłem i ordynuję

od godziny 3 do 5 popołudniu plac Marjacki, l. 7. II. piętro.

Dr. E. Stroynowski.

Szampańskie Imperial przychodzi do naszego roku 1881 w oryginalnych opak. kaszek po 6 flaszek 15 zł., 12 flaszek 30 zł. — Wyłącznie skład u p. Marcus Holländer, we Wiedniu, Postgasse.

Favrefreres & Epertnay.

Akademik zdolny i prawego charakteru, zmuszony brakiem utrzymania, poszukuje posady gubernera. Dowiedzieć się można u p. Platona Kosteckiego w redakcji Gaz. Nar., albo pod adresem: A. M. ulica Ormiańska nr. 4., drugie piętro.

Ksawery Budkowski były baletmistrz teatrów warszawskich, — udziela naukę tańców i gimnastyki tak w domach prywatnych, jakoteż we własnym mieszkaniu Rynek, 1. 12, I. piętro

Zdolnych agentów poszukuje we wszystkich miejscowościach za prowizję staty, dobrze zaprowadzony dom bankowy do sprzedaży prawie dozwolonych papierów państwowych i losów premijowych pożyczki państwowej na staty miesięczne Oferty pod 5603 do G. L. Daube & Co we Wiedniu. 2855 1 3

Stragowna masztarda w patentowanych pakietach Wiktor Schmidt & Synowie wiedeńska specjalność najlepszy krajowy towar w 1/2, 1/4 i 1/2 kilow. stoiskach szklanych. Tylko prawdziwa opatrzona marką ochronną i do nabycia we Lwowie w handlu h. St. Markiewicz, A. Markiewicz, Julijana R. i syn, J. H. Brühla K. Ballabana. 1908 8 — 6

Linoleum kobierce korkowe. Najtrwalsza kładka na podłogę, elegancka, nieprzyjmująca kurzu, niezbędna w domach na wai, wybor na ochrona przeciw wilgoci. Chodniki na podłogę, posłanki przed umywalnie, materje na obicia w najrozmaitszych deseniach. 2510 1 8 J. C. Collmann następcy A. Reichle, we Wiedniu, I. Kolowratring, 3. dawniej Johannesgasse, 25.

Kit do kitowania drzwi i okien, biały i brązowy w najlepszym gatunku, poleca O. T. Winckler we Lwowie dom Narodny. 3043 1 — 8

Główny magazyn broni i wszelkich przyborów myśliwskich Alfreda Dzikowskiego, we Lwowie, alca Karola Ludwika, Niezba 1, poleca na sezon polowań, znakomitą broń myśliwską, po cenach znacznie zniżonych, 32

Pojedynki kapsułowe po 2 gr. 6, 6.50, 7.—, 8 do 15 zł. Dubeltówki „ 11 „ 12 „ 13 „ 14 „ 15 „ 16 „ 17 „ 18 „ 19 „ 20 „ 21 „ 22 „ 23 „ 24 „ 25 „ 26 „ 27 „ 28 „ 29 „ 30 „ 31 „ 32 „ 33 „ 34 „ 35 „ 36 „ 37 „ 38 „ 39 „ 40 „ 41 „ 42 „ 43 „ 44 „ 45 „ 46 „ 47 „ 48 „ 49 „ 50 „ 51 „ 52 „ 53 „ 54 „ 55 „ 56 „ 57 „ 58 „ 59 „ 60 „ 61 „ 62 „ 63 „ 64 „ 65 „ 66 „ 67 „ 68 „ 69 „ 70 „ 71 „ 72 „ 73 „ 74 „ 75 „ 76 „ 77 „ 78 „ 79 „ 80 „ 81 „ 82 „ 83 „ 84 „ 85 „ 86 „ 87 „ 88 „ 89 „ 90 „ 91 „ 92 „ 93 „ 94 „ 95 „ 96 „ 97 „ 98 „ 99 „ 100 „ 101 „ 102 „ 103 „ 104 „ 105 „ 106 „ 107 „ 108 „ 109 „ 110 „ 111 „ 112 „ 113 „ 114 „ 115 „ 116 „ 117 „ 118 „ 119 „ 120 „ 121 „ 122 „ 123 „ 124 „ 125 „ 126 „ 127 „ 128 „ 129 „ 130 „ 131 „ 132 „ 133 „ 134 „ 135 „ 136 „ 137 „ 138 „ 139 „ 140 „ 141 „ 142 „ 143 „ 144 „ 145 „ 146 „ 147 „ 148 „ 149 „ 150 „ 151 „ 152 „ 153 „ 154 „ 155 „ 156 „ 157 „ 158 „ 159 „ 160 „ 161 „ 162 „ 163 „ 164 „ 165 „ 166 „ 167 „ 168 „ 169 „ 170 „ 171 „ 172 „ 173 „ 174 „ 175 „ 176 „ 177 „ 178 „ 179 „ 180 „ 181 „ 182 „ 183 „ 184 „ 185 „ 186 „ 187 „ 188 „ 189 „ 190 „ 191 „ 192 „ 193 „ 194 „ 195 „ 196 „ 197 „ 198 „ 199 „ 200 „ 201 „ 202 „ 203 „ 204 „ 205 „ 206 „ 207 „ 208 „ 209 „ 210 „ 211 „ 212 „ 213 „ 214 „ 215 „ 216 „ 217 „ 218 „ 219 „ 220 „ 221 „ 222 „ 223 „ 224 „ 225 „ 226 „ 227 „ 228 „ 229 „ 230 „ 231 „ 232 „ 233 „ 234 „ 235 „ 236 „ 237 „ 238 „ 239 „ 240 „ 241 „ 242 „ 243 „ 244 „ 245 „ 246 „ 247 „ 248 „ 249 „ 250 „ 251 „ 252 „ 253 „ 254 „ 255 „ 256 „ 257 „ 258 „ 259 „ 260 „ 261 „ 262 „ 263 „ 264 „ 265 „ 266 „ 267 „ 268 „ 269 „ 270 „ 271 „ 272 „ 273 „ 274 „ 275 „ 276 „ 277 „ 278 „ 279 „ 280 „ 281 „ 282 „ 283 „ 284 „ 285 „ 286 „ 287 „ 288 „ 289 „ 290 „ 291 „ 292 „ 293 „ 294 „ 295 „ 296 „ 297 „ 298 „ 299 „ 300 „ 301 „ 302 „ 303 „ 304 „ 305 „ 306 „ 307 „ 308 „ 309 „ 310 „ 311 „ 312 „ 313 „ 314 „ 315 „ 316 „ 317 „ 318 „ 319 „ 320 „ 321 „ 322 „ 323 „ 324 „ 325 „ 326 „ 327 „ 328 „ 329 „ 330 „ 331 „ 332 „ 333 „ 334 „ 335 „ 336 „ 337 „ 338 „ 339 „ 340 „ 341 „ 342 „ 343 „ 344 „ 345 „ 346 „ 347 „ 348 „ 349 „ 350 „ 351 „ 352 „ 353 „ 354 „ 355 „ 356 „ 357 „ 358 „ 359 „ 360 „ 361 „ 362 „ 363 „ 364 „ 365 „ 366 „ 367 „ 368 „ 369 „ 370 „ 371 „ 372 „ 373 „ 374 „ 375 „ 376 „ 377 „ 378 „ 379 „ 380 „ 381 „ 382 „ 383 „ 384 „ 385 „ 386 „ 387 „ 388 „ 389 „ 390 „ 391 „ 392 „ 393 „ 394 „ 395 „ 396 „ 397 „ 398 „ 399 „ 400 „ 401 „ 402 „ 403 „ 404 „ 405 „ 406 „ 407 „ 408 „ 409 „ 410 „ 411 „ 412 „ 413 „ 414 „ 415 „ 416 „ 417 „ 418 „ 419 „ 420 „ 421 „ 422 „ 423 „ 424 „ 425 „ 426 „ 427 „ 428 „ 429 „ 430 „ 431 „ 432 „ 433 „ 434 „ 435 „ 436 „ 437 „ 438 „ 439 „ 440 „ 441 „ 442 „ 443 „ 444 „ 445 „ 446 „ 447 „ 448 „ 449 „ 450 „ 451 „ 452 „ 453 „ 454 „ 455 „ 456 „ 457 „ 458 „ 459 „ 460 „ 461 „ 462 „ 463 „ 464 „ 465 „ 466 „ 467 „ 468 „ 469 „ 470 „ 471 „ 472 „ 473 „ 474 „ 475 „ 476 „ 477 „ 478 „ 479 „ 480 „ 481 „ 482 „ 483 „ 484 „ 485 „ 486 „ 487 „ 488 „ 489 „ 490 „ 491 „ 492 „ 493 „ 494 „ 495 „ 496 „ 497 „ 498 „ 499 „ 500 „ 501 „ 502 „ 503 „ 504 „ 505 „ 506 „ 507 „ 508 „ 509 „ 510 „ 511 „ 512 „ 513 „ 514 „ 515 „ 516 „ 517 „ 518 „ 519 „ 520 „ 521 „ 522 „ 523 „ 524 „ 525 „ 526 „ 527 „ 528 „ 529 „ 530 „ 531 „ 532 „ 533 „ 534 „ 535 „ 536 „ 537 „ 538 „ 539 „ 540 „ 541 „ 542 „ 543 „ 544 „ 545 „ 546 „ 547 „ 548 „ 549 „ 550 „ 551 „ 552 „ 553 „ 554 „ 555 „ 556 „ 557 „ 558 „ 559 „ 560 „ 561 „ 562 „ 563 „ 564 „ 565 „ 566 „ 567 „ 568 „ 569 „ 570 „ 571 „ 572 „ 573 „ 574 „ 575 „ 576 „ 577 „ 578 „ 579 „ 580 „ 581 „ 582 „ 583 „ 584 „ 585 „ 586 „ 587 „ 588 „ 589 „ 590 „ 591 „ 592 „ 593 „ 594 „ 595 „ 596 „ 597 „ 598 „ 599 „ 600 „ 601 „ 602 „ 603 „ 604 „ 605 „ 606 „ 607 „ 608 „ 609 „ 610 „ 611 „ 612 „ 613 „ 614 „ 615 „ 616 „ 617 „ 618 „ 619 „ 620 „ 621 „ 622 „ 623 „ 624 „ 625 „ 626 „ 627 „ 628 „ 629 „ 630 „ 631 „ 632 „ 633 „ 634 „ 635 „ 636 „ 637 „ 638 „ 639 „ 640 „ 641 „ 642 „ 643 „ 644 „ 645 „ 646 „ 647 „ 648 „ 649 „ 650 „ 651 „ 652 „ 653 „ 654 „ 655 „ 656 „ 657 „ 658 „ 659 „ 660 „ 661 „ 662 „ 663 „ 664 „ 665 „ 666 „ 667 „ 668 „ 669 „ 670 „ 671 „ 672 „ 673 „ 674 „ 675 „ 676 „ 677 „ 678 „ 679 „ 680 „ 681 „ 682 „ 683



**Z najnowszej operetki Straussa**  
**"Eine Nacht in Venedig"**  
poleca skład i wytwórnia  
**Gubryniewicz & Schmidta**  
(pod zarządem K. Wilda)  
we Lwowie, ulica Akademicka, liczba 3,  
POTPOURRI nr. I i II po złr. 1.50  
AUFZUGSMARSCH 72 ct., — GONDELLIED 60 ct.  
Strauss op. 411. „Lagunen-Walzer“ zł. 1 ct. 5.  
Tamże na składzie:  
Tatarkiewicz J. Bihński Wale do słów Gawalewicz: Kotecku, chłopczyku 60 ct.

Donośna i centralna  
**Broń wyborowa**  
Strzelby myśliwskie  
i karabiny saloonowe  
pistolety i rewolwery  
z patentowej fabryki  
**M. Arendt**  
w Lüttich (Belgia)  
sz po miernych cenach do nabycia we LWOWIE w handlu broni P. Dzi-  
kowskiego przy ul. Karola Ludwika 1. Indziej u F. Ehrliha.  
Broń prawdziwa swyżasnej jakości dobrej opatrzone jest marką fabry-  
czną M. A. Prawdziwa broń centralna opatrzone marką fabryki Arendt.

**Adolf Silberstein**  
**optyk i mechanik**  
przedtem J. Neuhöfer  
we Lwowie,  
ul. Karola Ludwika i róg Sykustskiej  
poleca swój najobficiej zaopatrzony  
magazyn towarów optycznych  
po cenach najniższych a mianowicie:  
**Okulary**, ewiklery, lornetki ręczne, lornetki teatralne, binokle  
polowe, dalekowszkie, aneroide, barometry ręczne, termometry  
lekarzkie, do celów chemicznych, dla gorzela, browarów, pokojowców  
oraz do celów inżynierskich, do wódki, do cukru, wina, ropy, nafty i  
olejów. Altimetry (tralezy) barometry z termometrami, kar-  
tografomierze dr. Krokera, wodoskazy i manometry do kotłów parowych.  
**Lupy**, szkieł powiększających i mikroskopów  
**Największy wybór instrumentów** dla inżynierów, budow-  
niczych, leśniczych i geometrów.  
**Wielki wybór aparatów indukcyjnych** ze stalim i prze-  
rwanym prądem, różne baterje. — **Elektryczne dzwonki** urządzeń  
tak w miejscach, jakoteż na prowincji.  
**Wszelkie naprawy optyczne** i mechaniczne uskuteczniłam jak  
najlepiej i najtaniej. Zamówienia w prowincji wysyłam za zaliczką.  
Wszystkie osobiste kupione, lub sprzedawane odmienną do 14 dni.

**Wesoły widok dla chorych i rekonwalescentów. Gdzie**  
**nie nie pomogło, tam przyniosły pierwsze, 59 razy od-**  
**szcześniejsze Jana Hoffa pożywne preparaty słodowe**  
**tyśom ludzi, których opuszczono, pomoc i wyleczenie,**  
**a cierpiącym życie i zdrowie.** (Stawa wypowiadając się z uśmie-  
chem). Powód pośmiania nierównością środka wzmacniającego, jest  
dla choroby osłabionego nieodzowna. Taką powodzią są wypowiadane  
zdania przez kaptela o Jana Hoffa piwie zdrowia z ekstraktu słodowego.  
Ks. g. Oettingen Wallerstein w Munchowie powiedział: „Uważam za obow-  
iązek ludzki, zwrócić uwagę na przynajmniej na dobroczynny wynalazek  
Jana Hoffa ekstraktu słodowego“. — Ks. dr. Christian rzekł: „Je do-  
znał na sobie i u rodziny swoje dobroczynne skutki Jana Hoffa  
piwa zdrowia z ekstraktu słodowego“. — Cesarz Austrii zajął się  
porady lekarzkiej w swej ciężkiej chorobie wzmacniając ekstrakt słodowy,  
a cesarz młotek obdarzył wyjątkowo c. k. słotym krzyżem zasługi z ko-  
roną i dyplomem. — Hygieniczna wytwórnia w Londynie odszczęśliła Jana  
Hoffa ekstrakt słodowy medalem nagrody [9]. Są to środki pomocnicze  
dla chorych, które i lekarze uznają, a lekarze walczyli w woj-  
nach 1864, 68, 70 i 71 roku z dobrym skutkiem, co stwierdzili w liście  
dziękczynnych. Prywatni podają co dzień swoje sprawozdania leonizacje  
w piśmie, jak a. p.:  
**przeciw kaszlowi, chrypce, cierpieniom pierśwemu**  
**i żółdkiemu, na wzmożenie, schudnięcie, o-  
żakowanie trawienie, najlepszy środek wzmacniający dla**  
**rekonwalescentów po każdej chorobie.**  
Do wynalazcy i jedynego fabrykanta prawdy preparatów słodowych pana  
**Jana Hoffa**  
c. k. dostawcy nadw., c. k. radcy, dostawcy prawie wszystkich uniwersyte-  
tów Europy, skład fabryczny: we WIEDNIU, I. Graben, Bräuner-  
strasse 3, Fabryka: Grabenhof, Bräunerstrasse 2.  
**Trzy najnowsze piwa zdrowotne i spawadania**  
**lecznicze z Wiednia, z Wracania 1883.**  
Wiedeń. Przez dwa lata cierpienie na katar opłuczek i cierpienia  
krtań tak dalece, że nie mogłem wymówić słowa głośno. Pierwszemu  
profesorowi Wiednia wysłałem w zeszłym roku do Głuchoburga i Nixy; po-  
wrocie z Nixy zajął od miedziastej pianki wyborne piwo zdrowotne  
i wspaniałe piwo w dowód uznania, że siła słodowa nie tylko usunęła  
się zupełnie w skutkach panującego Jana Hoffa piwa zdrowotnego z ekstraktu  
słodowego, lecz dostąpiła wielkiego apetytu i całego się doznała. Upraszam  
pana zatem o przysłanie mi dozwolonych 25 flaszek zdrowotnego z ekstraktu  
słodowego, 2 kieliszki i 12 woreczków cukierków słodowych. Zostają z po-  
wołaniem FRANCISZEK MALT, fabryka sukien miedziarzy i skład sukien  
w Wiedniu, Mariahilferstrasse, 69.  
Wiedeń, 11. września 1883.  
Nie mogę pominąć, aby nie wyraziła panu mego najżywszego po-  
dziękowania za oświecenie kataru żółdowego, który trapił od  
ostatnich miesięcy mego życia. Miałem używać wszelkich środków, lecz  
bezskutecznie. Przypadkiem wyczytałem w dzienniku o cudownych skutkach  
panującego Jana Hoffa preparatów słodowych. Zrobiłem próbę i po krótkim  
użyciu panującego piwa zdrowotnego z ekstraktu słodowego uczułem polepsze-  
nie, a obecnie po wyższym dwudziestoletniej flaszce, wyzdrowiałem i mam  
zupnie. Pragnę panu oddać i d. mego mego najżywszego podziękuję  
za prośbę podania tego dla dobra podobnie cierpiących do publicznej wiadomości.  
Z poważaniem Franciszek Malt, Neufährstrasse, Goldschmiedgasse, 28.  
Antwerpia 12. września 1883.

**Wszelkie gatunki dla zwierząt**  
**introligatorów, wyrabiających torby,**  
**stodiarzów, rymarzów, tapiczerów,**  
**wyrabiających powozy, kuźniczków,**  
**rekwizytorów i t. p. wysłał franco**  
**pożytki po cenach hurtownych stoso-**  
**wnie do życzenia i potrzeby panów za-**  
**mawiających.** 2514 4-1  
Artysta sezonowy:  
chcący na wyskie buty we wszelkich  
wielkościach, jak długo zapas wystarczy  
tanie i dobre.  
**Skórki sarnie do czyszcze-**  
**nia dla handlu i potrzeby domo-**  
**wej do ściągania i czyszczenia od**  
**10 ct. i wyżej.**  
**Handel skór**  
**Reumayer & Cmp.,**  
we Wiedniu,  
Stefanplatz, Goldschmiedgasse, 3.

**Wszelkie gatunki dla zwierząt**  
**introligatorów, wyrabiających torby,**  
**stodiarzów, rymarzów, tapiczerów,**  
**wyrabiających powozy, kuźniczków,**  
**rekwizytorów i t. p. wysłał franco**  
**pożytki po cenach hurtownych stoso-**  
**wnie do życzenia i potrzeby panów za-**  
**mawiających.** 2514 4-1  
Artysta sezonowy:  
chcący na wyskie buty we wszelkich  
wielkościach, jak długo zapas wystarczy  
tanie i dobre.  
**Skórki sarnie do czyszcze-**  
**nia dla handlu i potrzeby domo-**  
**wej do ściągania i czyszczenia od**  
**10 ct. i wyżej.**  
**Handel skór**  
**Reumayer & Cmp.,**  
we Wiedniu,  
Stefanplatz, Goldschmiedgasse, 3.

**HELLA „Tamaryndowe Pastyłki“**  
z owoców Tamaryndus indiański starannie sporządzone i równej wartości jak  
francuskie „Tamar indien“, mające przymiot ten, że są znacznie tańsze,  
podlegają się codziennie większej przychylności ze strony pp. lekarzy i pu-  
bliczności. — Hella tamaryndowe pastylki są przyjemne w zżuwaniu, spra-  
wiają działanie rozkurczające bez bólu, środek godny polecenia cierpiącym  
na hemoroidy, dalej panom i dzieciom, tem więcej, że najznakomitsi lekarze  
przewatują, że w tym czasie, kiedy przesiadujemy w najcięższych  
jakoteż katarach wód miazmatycznych, przesiadujemy w najcięższych  
Hella tamaryndowe pastylki sprawiają naturalne rozkurczenie zawo-  
dów w kanale oddechowym i są niezastąpionym środkiem przeciw zatwar-  
dzeniom i z tego pochodzącym cierpieniom. — Cena pudełka 75 ct. a. w.  
Fabryka i główna wyskoka:  
**G. Hell & Cmp. w Opawie.**  
Na międzynarodowej wystawie farmaceutycznej we Wiedniu, odszczę-  
śliłono je dyplomem honorowym. Hella pastylki tamaryndowe są do na-  
bycia w aptekach.  
Główny skład we LWOWIE u pp. aptekarzy: P. Mikolascha, Zyg-  
m. Buckera i H. Blumenfelda; w Krakowie u K. Wiszniewskiego i we wszyst-  
kich większych miastach. 2449 8-24

**WYCIĄG z**  
**„Wiener Medizinische Presse“**  
napisywany przez  
**prof. dr. Jana Schnitzlera**  
**Bitnera**  
**Spirytusie ze szp lek sosnowych**  
Na zasadzie orzeczeń sławnych mężów ter-  
niejowej medycyny, podług których zielone szpiki  
sosnowe, zawierające w sobie i wydające pier-  
wiastki, oddziaływanie skutecznie i zbawienne  
na choroby organów oddechowych i system ner-  
wowy, położyły sobie za zadanie aptekarz Bitner  
z Reichenau doświadczać, w jaki sposób czynić  
by zbawienie lasów szpikowych przyniesło do  
pokoju. Po pięcioletnich trudnych doświadczeniach udało mu się, sporzą-  
dzić ekstrakt, zwany „Coniferen-Spirit“, który  
w swoim zyciu zastąpił szawieny las szpikowy, któregoż zapach w po-  
koju się mieścił i napełnił powietrze estrychno-olejowym i balsamowy-  
m, tymczasem pierwsi, aby to bezspornie dostać się do organów  
oddechowych. Użył spirytusu ze szpiku sosnowych wskazaniem jest prze-  
ciw kaszlowi, lechtaniu kaszlowemu, katarowi opłuczek, bólowi w pierśsiach,  
tuberkulom, chron. chrypce, katarom k. taniowym i cierpieniom nerwowym.

**Słynie osuszający przysięgł spirytus ze szpiku**  
**sosnowych uszczelnia uszczelnia tego we wszystkich in-**  
**fermeriach, we wszystkich mieszkaniach, położonych za**  
**mościami i wiatłami, albowiem tymże utrzymuje się**  
**zawsze powietrze czyste i zdrowe, szczególnie podczas**  
**tyfusy, dyfterji, chorób naskórných, a to: opsy, skar-**  
**latyny i podczas wszystkich epidemii przeciw szarżom**  
**i rozszerzeniu tyfusu.** 3038 1-2  
Jako walerian i skład oddaje Bitnera „Coniferen-  
Sprit“ przewybornie usługi. Na miejscowe bóle, jakoteż  
reumatyzm, gościec i przeciw reumatyzmowi bólowi zębów.  
Dalej jest Bitnera „Coniferen-Spirit“ nader sza-  
cowną wodą do ust i jako środek do czyszczenia  
zębów.  
Jedynie prawdziwy Bitnera Coniferen-Spirit jest do nabycia u **JUL.**  
**BITNERA, aptekarska w Reichenau** w Niższej Austrii, i w  
składach niżej podanych. — Cena flaszki spirytusu 80 ct, 6 flaszek 4 złr.  
Patentowany aparat do rozpraszania 1 zł. 80 ct.  
We Lwowie u apt. P. Mikolascha, J. Nahlka, w Krakowie u apt. L. Wis-  
zniewskiego, W. Redyka apt. w Przemyślu u W. Nahlka, w Samborze u K. Ma-  
roscha, w Stanisławowie u apt. J. Maciejczyka, w Tarnopolu u E. Jam-  
giewicza, w Żurawiu u Tomaszewskiego, w Czerniowie u W. Alth apt.  
Tylko wtedy prawdziwy, jeżeli opatrzone jest marką ochronną!  
Aparat do rozpraszania nosi firmę: „Bitner, Reichenau, N. Oe

**Do wszystkich mieszkających w Austrii i Węgier**  
**Pilna odezwa!**  
Z powodu podziału spadku polniejszym od 121 lat wielkim handlu  
Jana Karola Kutschera, ukończono na posiedzeniu z dnia 1. października  
r. b. spadkobiercy, aby lokalsko od 15. grudnia 1883 wyznać, że od tego  
czasu znajdują się tamże zapasy towarów za cenę kosztów materiału su-  
rowego, zatem prawa daremnie sprzedają, jedynie w celu opróżnienia lo-  
kalu od 15. grudnia. 2518 8-4  
Następujące towary są w zapasie:  
4500 sztuk damskich koszul najczystszej angielskiej szafon i z prawda  
szwajcarskimi wstawkami haftowanymi, pr-wd mistrzostwo taftu,  
szafka 1 zł. 50 ct, tuzin 16 zł. 50 ct.  
1500 sztuk damskich gorsetów nocnych tej samej jakości, nader długie  
i przez całą długość ozdobione szwajcarskimi wstawkami haftowanymi,  
ordoba dla każdej pani, szafka 1 zł. 50 ct, tuzin 16 zł. 80 ct.  
Te same z cięgiego barchanu szafka 1 zł. 60 ct.  
5600 damskich spodnie z najczystszej płótna popielatego, ubrane szwajcar-  
skimi bordami jedwabnymi, szafka 1 zł. 40 ct, tuzin 16 zł. 50 ct.  
Takie same z czernego orleonu szafka po 1 zł. 60 ct, tuzin 10 zł.  
60 ct, z ozernego pilnina 1 zł. 75 ct. — Te same z najczystszej  
barokau, bogato ubrane i w szafi 1 zł. 75 ct, szafka. — Takie  
z najczystszej sukna, p. fiodowe kolorowym haftem, i pilisowane w o-  
ko, z wolniami i zębami, szafka 2 zł. 50 ct.  
280 tuzinów spodnie damskich z najczystszej barokau, bogato ubrane  
w szafi wielką, para 1 zł. 25 ct, tuzin 14 zł.  
3500 koszul męskich z najczystszej angielskiej szafon, z poczynym  
półkosztami, gładkie lub haftowane z dowolną szerokością w szyi,  
szafka 1 zł. 50 ct, tuzin 16 zł. 50 ct.  
1500 tuzinów adamaszkowych garniturów stołowych, z haftowanymi de-  
szkami kwiatów, składające się z obrusa i 12 serwet 2 zł. 85 ct, nie-  
zbędne dla domu i sadz-wójko tanie.  
2000 tuzinów tureckich gorsetów, anubis wykończonych, każda szafka o-  
sobno złożona, z czernemimi bordurami i drogi-mi frezami opatrzo-  
nie, pięknie pikowane, pizme, tuzin 8 zł. 75 ct.  
2000 sztuk wielkich chustek damskich z najczystszej wełny perliwkiej, z du-  
giemi frezami, w różnych kolorach a to: biało, perliwko, czarne  
w kooki, tarczkie i t. p. szafka 1 zł. 20 ct, tuzin 12 zł. 50 ct.  
400 pleców do podróży w dobrym gatunku, nader wielkie, najczystszej ja-  
kości seledziemimi brązami i w frendzie ofite, a to: brązowe, popielate,  
nakiapane, z grubymi frezami, które w skutek swej diagości i szro-  
bokości użyte być mogą na ubranie, kordę do podróży, kocy, szal  
damski, a które nawet po 20-letnim używaniu mogą być użyte na  
garderobę, a to: szafi, płaszc na deszcz, palcy, i jakości dawniej  
15 zł, teraz tylko 5 zł. 85 ct, II. jakości dawniej 12 zł, teraz tylko  
4 zł. 85 ct, szafka.  
800 sztuk płótna domowego, po 50 koci najl pizgo i najtwardszego wy-  
robu domowego, szafka po 5 zł. 50 ct. — Ceny bawelny podnoszą  
się bardzo pospiesznie, a pismo dojdzie wnet do podwójnej ceny,  
wskazano zatem jest rychłe zamówienie.  
500 sztuk jedwabnych kordów z najczystszej lyońskiego jedwabiu, w pasie  
niebieskie, białe, czarne, szafka 4 zł. naderwajko tanie.  
5000 tuzinów prześcieradeł z dobrego, ołziekiego płótna, wystarczające na  
największe łóżko, szafka 1 zł. 35 ct, tuzin 15 zł.  
350 garniturów gobelinowych, składające się z najczystszej wódoi kap na  
łóżko i obrusa na stół w katusami aksami i w kolorach miaz-  
m, nych, pizmie wykonane i kosztuje garnitur 18 sz. raz. tylko 7 zł.  
Każdy odbiorca towarów najmniej za 15 zł. na raz, otrzyma  
z numeracji darmo szwajcarski zegar z francuskiego brzozy. Plastik z  
reumier lańcuchem, za regularny chód dwudziela gwarancji.  
Zamówienia są gotówką (za przekazem lub za pobraniem p-z-e o.  
k. poście) należy stosować do  
**Erbschafts-Verwaltung Rabinowicz,**  
we Wiedniu, II., Schiffamtsgasse, Nr. 20.

**C. k. wyłącznie uprząw.**  
**PURITAS**  
To mleko odmażdżające włosy jest jedynym niezakodli-  
wym środkiem, posiadającym właściwie odnowało wienność, że siwe włosy  
omładza się, powoli, a to niemożna w przeciągu najbliższych czterech  
dni przetrwać im znów ten kolor, który miały pierwotnie! Rude wo-  
sy otrzymują w 10 dniach ciemniejszy kolor lub brązowy. Flaszka „PURI-  
TAS“ kosztuje 2 zł. (przy wysyłce 30 ct. za wysyłkę).  
**OTTO FRANZ we Wiedniu VII. Mariahilferstrasse Nr. 38.**  
Składy we LWOWIE u apt. Zyg. Buckera, Piotr Mikolasch, u K. Ma-  
roscha, Konst. Wiszniewski, apt. pod w. Florjanem, F. Stokmar apt. w Tar-  
nopolu: w apt. Fr. Jamrogiewicza, Hermana Kahane apt. u Strigę, w apt.  
J. Zgórski, u Przemyślu: J. Maszewski aptekarz; u Siatyni: T. Niem-  
czewski apt. 3011 1-12

**Wszelkie gatunki dla zwierząt**  
**introligatorów, wyrabiających torby,**  
**stodiarzów, rymarzów, tapiczerów,**  
**wyrabiających powozy, kuźniczków,**  
**rekwizytorów i t. p. wysłał franco**  
**pożytki po cenach hurtownych stoso-**  
**wnie do życzenia i potrzeby panów za-**  
**mawiających.** 2514 4-1  
Artysta sezonowy:  
chcący na wyskie buty we wszelkich  
wielkościach, jak długo zapas wystarczy  
tanie i dobre.  
**Skórki sarnie do czyszcze-**  
**nia dla handlu i potrzeby domo-**  
**wej do ściągania i czyszczenia od**  
**10 ct. i wyżej.**  
**Handel skór**  
**Reumayer & Cmp.,**  
we Wiedniu,  
Stefanplatz, Goldschmiedgasse, 3.

**Materja na ubrania**  
tylko z trwałej i dobrej wełny owozej, dla średniego mężczyzny, 3 metry  
10 centm. na ubranie z dobrej wełny owozej za 4 zł. 96 ct., na ubranie z  
lepszej wełny 8 zł. na ubranie z doskonałej wełny 10 zł., na ubranie z  
zupnie doskonałej wełny 12 zł. 40 ct.  
**Pledy do podróży** szafa 4, 6, 8, i 12 zł.  
**Wykwilne materje na ubrania**, na spodnie, turtaki,  
szafi, płaszcze na deszcz, tytel, gunię, sukna komizowa, kamgarny,  
sewioły, trykoty, porwany, doskiny, sukna na bilardy poleca  
**JAN STIKHAROFFSKI,**  
skład fabryczny w Berlinie, który w 1883.  
Próbki franco. Półki dla graców bez trason. Wysyłki za pobraniem nad 10 zł.  
franco. Szczegółowe sąsianie wiele odbiorców, którzy zamawiają materje nie widzia-  
wszy próbek, — zadowolono. że dozwry w ten sposób zamówienie gdyż się nie podo-  
bały, przysyłając napowrót. Wzrost czarnego prawnika i doświadczenie przysłać, al-  
bowiem tego rodzaju zamówienie jest rzadką. Prawdą jest handel światowy, ad-  
bieram codziennie setki listów. Upraszam zatem P. T. odbiorców o dokładne podanie  
przez zamówienie swoje adresu, unikając powieliania się na przedziś korespon-  
dencję, której zadatkowo dużo zajmuje czas.  
Korespondencje przyjmują i szafawiają się w językach niemieckim, węgierskim,  
czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

**Doniesienie dla podróżnych.**  
P. T. podróżującym, którzy żyją  
sobie przedsiębrać dalekie podróże, a  
to do Anglii, Ameryki, Afryki, Au-  
stralji donoszę, że mogą w mojem biu-  
ro do jazdy światowej nabyć bezpo-  
średnich biletów tak na koleje europejskie, jakoteż na koleje innych części świata,  
niemniej na wszystkie parowce postojowe świata, po cenach urzędowych.  
Nabyć można u mnie wszystkie monety, banknoty i przekazy na wszystkie  
znacniejsze miasta handlowe. Objasnienia o do kosztów podróży itp. gratis.  
**Arnold Reif, we Wiedniu,**  
I. Pestalozziggasse.

**Wylączny skład**  
**czysto wełnianych wyrobów trykotowych**  
**systemu profesora dr. G. Jaegra**  
(Normal Wolleing).  
jak: **kaftanki, koszule, spo-**  
**ndnie, pończochy, skarpetki**  
**dla dam i mężczyzn,**  
poleca fabryczny skład płócien i bielizny  
**Józefa Strihacki**  
**CZERNIOWCE, — Rynek. 2063 1-6**

**Cud in dustryi.**  
**Tylko 4 zł. 50 ct.**  
**c. k. patentem opatrzony zegar pendulowy**  
s przysługą do bicia i wskazówką dat  
w pięknie politurowanych ramach z drzewa orzechowego, klinkownic, z  
wahadłem i ciężarkami brązowymi.  
Przez tych zalet posiada ten zegar niezrównaną własność, że w ciem-  
nej nocy c. k. patentowana tarcza świeci się nader oświeconie,  
w kolorach świetlistym czarującym, a intensywność światła gwarantuje się  
na 10 lat.  
Ten w skutek swej zalety nader pożyteczny zegar staje się dla ka-  
żdego niezbędnym i nader potrzebnym, albowiem wskazuje także datę. Nad  
tarczą cyfrową w czerwonym kolorze przytwierdzone są znaki dźwiękowe od 1  
do 31, tudzież osobna wskazówka, która pokazuje każdy dzień i godzinę, bez  
potrzeby posuwania gdy maszyna sama to ukazuje.  
Setki odbiorców, którzy ten zegar widzieli i kupili zdziwili się nad tą  
niebyszą taniolacją.  
Uważamy za nasz obowiązek z ręką uwagę na to każdego czytelnika,  
że od czasu, jak w ogóle istnieją zegary, podobnego czegoś tak praktycznego  
i niedowierzania takiego nie było i nawet za 100 lat nie będzie.  
**PRZESTROGA.** Każdy przesłany dostarczony zegar opatrzony jest  
z łotami literami na tarczy „P. Pendel“.  
Złecenia, które mają być zafatowane za pobraniem lub nadesłaniem  
gotówką należy wysłać:  
**Patent-Pendel-Uhren-Fabriks-Depot**  
**F. Schapirer,** 2826 3-6  
we Wiedniu, Schiffamtsgasse 20.

**Kwizdy płyn goścowy**  
od wielu lat wypróbowany wyborny środek na  
gościec, reumatyzm i słabości nerwowe.  
Takowy przydaje się wybornie przeciw zwężeniu, sztywności  
muszkułów i suchych żył, przeciwstawieniu, zgnieceniu,  
nieczułości skóry, dalej na miejscowe kurcze (kurcze w  
łydkach), przeciw bólowi nerwowym, obrzękłościom,  
powstającym w skutek długotrwałych obciążań,  
głównie także do wzmocnienia przed i po odbyciu  
wielkich wycieczek, po długich marszach i t. p., tudzież w po-  
deszym wieku na osłabienie.  
Prawdziwy do nabycia we wszystkich aptekach wschodniej i zachodniej Ga-  
lii; hurtownie we wszystkich większych drogeriach. — Główny skład w aptoce  
p. Piotra Mikolascha we Lwowie.  
**Główny skład w Franciszka Jana Kwizdy, c. k. nadwor-**  
**nego dostawcy i właściciela apteki obwodowej w Korneuburg**  
**Cena flaszki 1 zł. a. w.**  
Przez tych składów we wszystkich znaczących aptekach austro węgierskiej  
monarchii, które ogłaszają dzienniki prowincjonalne.  
**Do łaskawego uwzględnienia.** Przy kupnie tego preparatu  
uprasza się P. T. Publiczność, aby żądała Kwizdy płynu goścowego i  
na to baczyła, że tak każda flaszka jakoteż karton opatrzone są powyż-  
szą marką ochronną. 1575 1-2

**Wyszczególnione c. k. austr. przywilejem**  
**i aprobacją król. pruskiego ministerstwa.**  
**Dr. Borchardta aromatyczne mydło ziołowe,**  
od 30 lat doświadczony najlepszy środek do umy-  
wania w celu uzyskania pięknej i zdrowej cery,  
w opieczętownych oryginalnych paczkach po 42 ct.  
**Dr. Berlingiera roślinny środek do farbo-**  
wania włosów, farbuje prawdziwie na czarno, bruna-  
tne i blond; kompl. z miseczką i szczoteczką 5 zł. a. w.  
**Dr. Berlingiera olej na włosy z korzeni**  
i ziół, na wzmocnienie i utrzymanie włosów na  
brodzie i głowie; flaszeczka po 1 zł. a. w.  
Profesora **dr. Lindes' roślina pomada w fla-**  
szeczkach, nadaje połysk i elastyczność włosom i  
stosuje się równocześnie do utrzymania rozdziału,  
oryginał szafka 50 ct.  
**Balsamiczne mydło oliwne odznacza się**  
przez swe ożywiające i utrzymujące działanie na  
gibkość i miękkość skóry; w paczkach po 35 ct.  
Wysoko sprzedawany powyższych cenach oryginalnych: we LWOWIE u apt. Z. Buckera, P. Mikolascha, u  
J. B. lera, i J. Nahlka aptekarz: w Białej w aptoce E. Kelera, w Brodach u aptekarsza Maksymilian Reder, w  
Brzeżanach u B. Fadenbucha, w Czortkowie u aptekarsza L. Nosa, w Czerniowie u I. Sohnracha, w Dukli  
u J. Fieberta, w Grybowie u A. Maszyńskiego, w Jarosławiu w apt. Wiktor. w Rohma, w Kołomyjach u K. La-  
dana i w apt. E. Stenol w Krakowie W. Redyka, Fr. Sobierajskiego w Liskn apt. F. Moszczeńskiego, w Miko-  
łajkach apt. Marcelo Sobólskiego w Myślenicach apt. Wł. Gamińskiego w Nowymyście K. Laura, Przemyślu  
E. Machalskiego, w Radomiu apt. L. S. burcha, J. A. Dekani, aptekarz, w Rzeszowie u Ign. Schalltera i Sp.,  
w Samborze apt. K. Maroscha, Al. Karskiego apt. w Seretie u J. Dumplaka, w Stanisławowie w aptoce J. Ma-  
lury i aptoce A. Beilla, w Sokalu apt. Wysockiego, w Tarnopolu u W. Stachowiaka i w apt. Fr. Jamrogiewicza, w Wadowicach u Ig. Broisga, w Żurawiu w apt. p. Józefa  
Tomaszewskiego.  
**Przestroga.** Jakoteż o do ziołowego mydła dr. Borchardta. Kilku fałszerzy i knepów  
tychże wyrobów skazano sądownie we Wiedniu i w Pradze na kary pieniężne.  
a. k. właścicieli,  
przywilejów i fabrykanci.

**Wyszczególnione c. k. austr. przywilejem**  
**i aprobacją król. pruskiego ministerstwa.**  
**Dr. Borchardta aromatyczne mydło ziołowe,**  
od 30 lat doświadczony najlepszy środek do umy-  
wania w celu uzyskania pięknej i zdrowej cery,  
w opieczętownych oryginalnych paczkach po 42 ct.  
**Dr. Berlingiera roślinny środek do farbo-**  
wania włosów, farbuje prawdziwie na czarno, bruna-  
tne i blond; kompl. z miseczką i szczoteczką 5 zł. a. w.  
**Dr. Berlingiera olej na włosy z korzeni**  
i ziół, na wzmocnienie i utrzymanie włosów na  
brodzie i głowie; flaszeczka po 1 zł. a. w.  
Profesora **dr. Lindes' roślina pomada w fla-**  
szeczkach, nadaje połysk i elastyczność włosom i  
stosuje się równocześnie do utrzymania rozdziału,  
oryginał szafka 50 ct.  
**Balsamiczne mydło oliwne odznacza się**  
przez swe ożywiające i utrzymujące działanie na  
gibkość i miękkość skóry; w paczkach po 35 ct.  
Wysoko sprzedawany powyższych cenach oryginalnych: we LWOWIE u apt. Z. Buckera, P. Mikolascha, u  
J. B. lera, i J. Nahlka aptekarz: w Białej w aptoce E. Kelera, w Brodach u aptekarsza Maksymilian Reder, w  
Brzeżanach u B. Fadenbucha, w Czortkowie u aptekarsza L. Nosa, w Czerniowie u I. Sohnracha, w Dukli  
u J. Fieberta, w Grybowie u A. Maszyńskiego, w Jarosławiu w apt. Wiktor. w Rohma, w Kołomyjach u K. La-  
dana i w apt. E. Stenol w Krakowie W. Redyka, Fr. Sobierajskiego w Liskn apt. F. Moszczeńskiego, w Miko-  
łajkach apt. Marcelo Sobólskiego w Myślenicach apt. Wł. Gamińskiego w Nowymyście K. Laura, Przemyślu  
E. Machalskiego, w Radomiu apt. L. S. burcha, J. A. Dekani, aptekarz, w Rzeszowie u Ign. Schalltera i Sp.,  
w Samborze apt. K. Maroscha, Al. Karskiego apt. w Seretie u J. Dumplaka, w Stanisławowie w aptoce J. Ma-  
lury i aptoce A. Beilla, w Sokalu apt. Wysockiego, w Tarnopolu u W. Stachowiaka i w apt. Fr. Jamrogiewicza, w Wadowicach u Ig. Broisga, w Żurawiu w apt. p. Józefa  
Tomaszewskiego.  
**Przestroga.** Jakoteż o do ziołowego mydła dr. Borchardta. Kilku fałszerzy i knepów  
tychże wyrobów skazano sądownie we Wiedniu i w Pradze na kary pieniężne.  
a. k. właścicieli,  
przywilejów i fabrykanci.

**Leśniczy rewirowy**  
z niższym egzaminem, w swym fachu  
gruntownie uzdolniony, znajduje posa-  
dę od 1go stycznia 1884 r. Pohoryl-  
cach o. p. Podhajczyki koło Lwowa,  
dokąd należy przysłać świadectwa w  
w odpisie wraz z podaniem warunków.  
Nieuwzględnione zgłoszenia pozostaną  
bez odpowiedzi, a kopie świadectw  
nie będą zwrócone.

**500 dukatów**  
wypłac temu, kto po użyciu  
**Kothego wody na zęby**  
szafka po 85 ct. dostanie kiedykolwiek  
znova ból zębów, lub nieprzyjemnego  
odoru z ust. **Joh. George Koth,**  
leśnicza nadworny, Mödling pod Wiedniem  
willa Koth. 3820 1-2  
We Lwowie prawdziwa do nabycia w  
aptoce p. P. Mikolascha i we wszystkich  
aptekach, drogeriach, perfumierach i han-  
dłach galanterijnych i materiałach w Ga-  
licji i Bukowinie.

**Skóry, skóry, skóry,**  
wszelkiego gatunku dla zwierząt  
introligatorów, wyrabiających torby,  
stodiarzów, rymarzów, tapiczerów,  
wyrabiających powozy, kuźniczków,  
rekwizytorów i t. p. wysłał franco  
pożytki po cenach hurtownych stoso-  
wnie do życzenia i potrzeby panów za-  
mawiających. 2514 4-1  
Artysta sezonowy:  
chcący na wyskie buty we wszelkich  
wielkościach, jak długo zapas wystarczy  
tanie i dobre.  
**Skórki sarnie do czyszcze-**  
**nia dla handlu i potrzeby domo-**  
**wej do ściągania i czyszczenia od**  
**10 ct. i wyżej.**  
**Handel skór**  
**Reumayer & Cmp.,**  
we Wiedniu,  
Stefanplatz, Goldschmiedgasse, 3.

**KIELSKIE SZPROTY**  
szafka 1 zł. 30 ct, 2 szafki 9 zł.  
Flondry wiel. 30 szt. szafka 2 zł. 30-  
sosiódzkie wiel. 30 szt. szafa. 2 zł.  
Kawior elbański świeży kilo 2 zł. Kawior  
uralski świeży ziarno kilo 3 zł. Holend.  
pełne śledzie n. wielkie 30 szt. fas. 1 zł.  
60 ct. Śledzie tuste wielkie 30 szt. fas.  
1 zł. 60 ct. Fr. omary 8 pusz. 3 zł. 85.  
fr. Józef 8 pusz. 8.45 Sardynki w oliwie  
wielkie 16 pusz. 5 zł. poczta franco na  
miejscie. Większym odbiorcom najtaniej.  
E. H. SCHULZ, Altona pod Hamburgiem.  
2854 1-2

**Najstarszy i sławny**  
**Handel sukna**  
**Maurycyego Bum**  
w Bernie.  
założony w r. 1822  
poleca na ZIMOWY SEZON:  
prawdziwe materje bernejskie:  
Na zupełnie ubranie:  
**3 metry 20 cm.** metr po złr. 2,  
razem zł. 6.40.  
**3 metry 20 cm.** metr po zł. 2.50,  
razem zł. 8.  
**3 metry 20 cm.** metr po zł. 3,  
razem zł. 9.6.  
Dalej materja na całe ubranie wy-  
tworne zł. 4 do zł. 8 metr.  
Na suknie zimową kompletną z pal-  
merston, Bly, satyny lub dobranaj  
materji we wszystkich kolorach:  
**2 metry 20 cm.** metr po zł. 2.50,  
razem zł. 5.40. — **3 metry 20 cm.**  
metr po zł. 3, razem zł. 6.40. — **2 metry**  
**20 cm.** metr po zł. 2.50, razem zł. 5.40.  
Materja na surduty a to: bój lub satyn  
lub bobrowej po zł. 8.50, czyli zł. 7.70.  
Dalej zap. inie wyborne materje na  
surduty, a to: z palmerston, bój, ra-  
tyny i bobrowe we wszystkich kolo-  
rach od zł. 6 do zł. 12 metr.  
Modna podszewka pod surduty od 1  
zł. za metr i wyżej do 6 zł.  
Materja na spodnie od zł. 2 do zł.  
8 zł. za metr.  
Angielskie pledy do podróży 3 metry  
60 centm. długi, i 1 metr 60 centm. szer-  
okie od zł. 3.50, 2 zł. 6.40 do zł. 15.  
Wielkie szafki do wielkiego rodzaju  
ukłosa cywilnych, wojskowych, libery-  
nych, ko